

nr (69) 3/2019

„Nikt nie będzie przecież z płócien Matejki robił worków na mąkę” – pisał Pawlikowski, występując przeciwko komercjalizacji dzikiej przyrody górskiej. Napiętnował „interesownych przemysłowców”, którzy mydlą nam oczy „zasłaniając interes własnych kieszeni tak zwanym interesem »bogactwa narodowego«”. Dzisiaj u podnóża Tatr żaden skrawek zieleni, żaden góralski dom drewniany, żaden zabytek ważny dla lokalnej tradycji – nie jest bezpieczny. Ofensywa ludzi bezwzględnych, silnych siłą dużych pieniędzy, niebawem zamieni malownicze Podhale w betonową pustynię. Czy przetrwa TPN jako samotna wyspa dzikiej przyrody? Pytanie takie stawiamy w tekście Twierdza Tatry.

Obszerny wywiad z Bożeną Kotońską, była szefową Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie nosi znamieny tytuł Sztuka rezygnacji. Z czegoś trzeba zrezygnować, aby coś zyskać. Kotońska namawia do szukania kompromisów w nieuniknionym konflikcie między rozwojem cywilizacji a ochroną przyrody. Mówi, że trzeba dbać o wspólną przestrzeń, że trzeba uświadamiać ludziom znaczenie wartości innych niż ekonomiczne.

Witajcie w Myszogrodzie to tytuł tekstu o gigantycznym śmietniku reklamowym, ciągnącym się na przestrzeni wielu kilometrów wzdłuż głównej drogi do Zakopanego. O tym, że coraz trudniej zobaczyć Tatry spoza kakofonii billboardów. Autorka cytuje mocną wypowiedź Andrzeja Stasiuka: „Stopień wizualnego obesrania poboczny drogi nr 47 przywodzi na myśl zaplanowaną, celową i precyzyjnie odbytą zbrodnię na pejzażu, mord na cudzie świata”.

Na szczęście dzika przyroda nie została jeszcze w stu procentach zdewastowana i całkowicie ujarzmiona. Może pokazać pazury, czasem dosłownie. Leśniczy z Obwodu Ochronnego Kuźnice opisuje swoje spotkanie Oko w oko z niedźwiedziami. Okazuje się, że najpotężniejszy drapieżnik naszych gór potrafi zaskoczyć nawet osoby dobrze przygotowane do takich konfrontacji.

W części przyrodniczej publikujemy unikatowe zdjęcia młodych sokołów, które w tym roku wykluły się na terenie TPN oraz fotografie kilkunastu zaledwie koziczek. Piszemy o różnych zwierzętach, które przychodziły pożywić się na padlinie jelenia zagryzionego przez wilki w Dolinie Olczyńskiej. Podajemy też instrukcję, co zrobić, gdy znajdziemy młodego lub rannego ptaka.

Tatry to nie tylko przyroda, to także człowiek w górach. Pasje natury sportowej, ale też bezinteresowne umiłowanie cudów natury. Maria Chałubińska była przewodniczką tatrzańską, osobą o pięknych przymiotach charakteru. Zginęła w górach 25 lat temu, nomen omen, pod Wrotami Chałubińskiego. Artykuł o niej nosi tytuł Sycę serce widokiem gór.

W części historycznej wspominamy udział Słowaków w napaści na Polskę we wrześniu 1939 r., ale przez pryzmat literatury. Akcja noweli Františka Švantnera pt. Dama rozgrywa się w „przygranicznym miasteczku Z.”. Narratorem jest słowacki oficer, okupacyjny komendant miasteczka... więcej nie będziemy zdradzać.

To tylko niektóre spośród wielu tematów najnowszych „Tatr”.

Kwartalnik można kupić w empikach i sklepach górskich w całej Polsce. Prenumeratę najłatwiej zamówić za pośrednictwem strony sklep.tpn.pl, z możliwością płatności elektronicznej.